

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na trzeci kwartał 1856 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu 3 zlr. 45 kr.
z poczta 4 zlr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Ogłoszenie.)

Lwów. 19. czerwca. Egzamina semestralne dla uczniów prywatnych odbywać się będą w c. k. drugim wyższym gimnazjum Lwowskim od dnia 23. czerwca do 6. lipca 1856.

Z dyrekcji c. k. drugiego wyższego gimnazjum.

(Rozporządzenie celne. — Przepisy względem wynagrodzenia szkód leśnych.)

Wiedeń, 14. czerwca. *Lit. kor. austr. pisze:* Na zapytanie, czyli w razie dowiedzionej różnicy w ilości towarów, lub na wypadek innych wątpliwości tak co do towarów krajowych, jak i zagranicznych i już ocelonych, które przewożone z wewnątrz kraju znajdują się znów na linii celnej — żądana być ma powrotnie opłata należytości celnej, wydało c. k. ministerjum finansów następujące rozporządzenie: Jeśli przy powrotnym przewożeniu towarów krajowych lub ocelonych zagranicznych z wewnątrz kraju przez granicę okazałaby się różnica co do ilości, a mianowicie w stosunku nie przechodzącym 5% podanej ilości, to jest: jeśli okaże się różnica, która według postanowien §. 12 L. 2. przepisu z 3. maja 1836 obowiązującego potąd tylko niektóre kraje koronne, nie podlega żadnemu zarzutowi, natenczas w razie takim, gdzie zewnętrzny stan pak i znajdujących się opieczotowań okaże się nienaruszony, i gdzie przeto niezachodzi żadne podejrzenie popełnionego podczas transportu oszukaństwa, nie należy żądać żadnego cła przywozowego za ilość większą, jakaby się okazała. Również nie należy żądać opłaty celnej w takim wypadku, gdzie idzie o towary, od których należy się cło wywozowe, i gdzie okaże się ubytek co do wagi ich nieprzechodzący 5%. W każdym innym wypadku przypada oprócz kary zwyczajnej za fałszywą deklarację, także i kara stosowna do popełnionego przekroczenia. Uwolnienie od opłaty cła przywozowego lub wywozowego w razie pomienionym, może tylko po przekonaniu się, że żadne oszukaństwo nie zaszło, przyzwolone być we włoskich krajach koronnych ze strony internacjonalnej komisji celnej w Medyolanie, w innych zaś krajach koronnych ze strony finansowej dyrekcji krajowej. Postanowienia rozporządzenia tego mają wejść niezwłocznie w moc obowiązującą.

— W wielu przypadkach okazała się wątpliwość, czyli poszkodowanemu właścicielowi lasów należy w każdym przypadku przysądzać wynagrodzenie według taryfy wynagrodzenia szkód leśnych, przepisanej §lem 76 ustawy leśnej z 3. grudnia 1852, lub czyli raczej należy żądać nie indemnizacji, lecz tylko niezapłaconego czynszu leśnego, jeżeli szkodnik należy do służebnictwa lasu i zabrane samowolnie produktu leśne obrócił na potrzeb własną i nie wyrządził zresztą innej szkody. Za tem ostatniem zdaniem przytoczono to, że taryfa wynagrodzenia szkód leśnych nie stanowi żadnej nicodmiennej normy względem indemnizacji, gdyż na mocy §. 76 ustawy leśnej można także drogą prawa poszukiwać wynagrodzenia; zatem w takich przypadkach, gdzie między interesowanymi stronami istnieje inne oznaczenie ceny, jak np. wspomniane czynsze leśne dla należących do służebnictwa lasów, wynagrodzenie to w myśli i duchu ustawy nie da się zastosować, a to tem bardziej, że przez taki pobór produktu, pominiawszy szczególniejsze zachodzące okoliczności, nie powstaje żadna szkoda, to jest żadne zniszczenie lub zmniejszenie dochodu lasowego, a właściciel lasu byłby musiał zezwolić na rzeczony pobór drzewa, gdyby był należycie zameldowany.

Jednakże zdanie przeciwne zdaje się mieć za sobą powody przeważające. Według §. 72 ustawy leśnej obowiązany jest każdy, kto się dopuści karygodnej czymości leśnej złożyć właścicielowi lasu zupełne wynagrodzenie, dla tego powinien wynagrodzić nie tylko wartość skradzionego produktu leśnego, ale także pośrednią stratę, którą zniszczeniem lub zmniejszeniem dochodów leśnych wyrządził. Według §. 76 ustawy leśnej należy dla każdego powiatu władzy politycznej, a według potrzeby także dla pojedynczych jego części użyć taryfę wynagrodzenia szkód leśnych, która ma służyć za podstawę do wymiaru indemnizacji. Według jasnego przepisu tego §. ustawy przy obliczeniu szkody nie można według żadnego innego postępować rozmiaru, jak tylko według istniejącej, urzędownie potwierdzonej taryfy wynagrodzenia szkód leśnych, wszystko jedno, czyli istotną wyrządono szkodę, lub czyli też chodzi tylko o wykazanie wartości skradzionego produktu leśnego. Zdanie powyżej rozwinięte zdaje się mieszać z sobą dwa pojęcia indemnizacji wartości i szkody: bo wartość produktu, który sobie bezprawnie, to jest bez należytego zgłoszenia się, i samowolnie przywłaszczył należący do służebnictwa lasu, powinna być wykazana nie według regularnych należytości istniejących tego rodzaju danin, (np. czynszów leśnych), lecz według taryfy wynagrodzenia leśnego. W tym duchu wyszła także, jak donosi aust. czasopismo dla administracji wewnętrznej, decyzja c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z 21. października 1854.

Ameryka.

(Stosunki handlowe.)

Zmiana stosunków między Brazylią i wolnem państwem Paragway w ostatnich dwóch latach kazała się obawiać, by od nieporozumień nie przyszło do zupełnego zerwania. Lecz nad wszelkie spodziewanie powiodło się załatwić w chwili stanowczej wszelkie nieporozumienia w drodze ugody. Jak wiadomo zawarto dnia 8go kwietnia r. b. w Rio de Janeiro ze strony pełnomocników obu państw traktat pokoju, przyjaźni i handlu, i tem załatwiono wszelkie nieporozumienia lat ostatnich.

Zawarcie traktatu, a mianowicie artykułów, któremi zastrzeżono wolną żeglugę na rzecze Paragway, począwszy od brazylijskich jej źródeł przez cały obszar wolnego państwa Paragway, jest nadzwyczajnie ważnym wypadkiem w handlu i nieobliczonej korzyści nie tylko mieszkańcom na całej przestrzeni rzeki Plata, lecz także i dla niemieckiej żeglugi i komunikacji z miejscami handlowymi u ujść Platy. Potąd bowiem żegluga okrętów niemieckich do Buenos-Ayres była mniej korzystna, gdyż często brakło dla tych okrętów ładunku z powrotem. Umową pomienioną otworzono jednak bogate prowincye brazylijskie w stronie południowo-zachodniej dla handlu powszechnego, a mianowicie prowincye Matto Grosso i Goyaz z portem rzeczonym Albuquerque, a podzwrotnikowe ich ziemio płody dostarczą na przyszłość korzystnego ładunku okrętom w Buenos-Ayres i Montevideo, i którym produktu niepodzwrotnikowych już krajów wzdłuż rzeki Plata, jako to: skóry, wełna, mięso wędzone, kruszce itd. nie są korzystną ładugą. Z drugiej zaś strony ułatwiły wywóz płodów z tej części Brazylii południowej także i popyt za wyrobami przemysłowemi z Europy. Widoki przeto handlowe dla Europy środkowej polepszyły się więc bardzo w obu miejscach nad rzeką Platą i w Buenos-Ayres i Montevideo.

Hiszpania.

(Poselstwo hr. Waldkirch. — Przewaga ministeryalna. — Depesza z 10. czerwca.)

Król bawarski ambasador, hrabia Waldkirch, miał przy doręczeniu swych listów wierzytelnych następującą przemowę do Jej Mości Królowej Hiszpanii:

„Król, mój Pan i władca, zaszczycił mię misją wielkiego zaufania do Waszej król. Mości. Dowiedziawszy się od Jego królewicz.

Mości, księcia Bawaryi Adalberta o rzadkich przymiotach, jakie zdoła Jej królewicz. Mość Infantkę Donnę Amalię, córkę Jego królewicz. Mości Infanta Hiszpanii Don Francisca de Paula Bourbon, racyż Jego Mość Król, mój Pan, ożywny szczerą chęcią, by dogodzić życzeniom swego młodego i kochanego brata i wzmocnić jeszcze bardziej węzły, jakie łączą już obadwa królewskie domy Bawaryi i Hiszpanii, a oraz przekonany o tem, że Wasza król. Mość nieodmówisz swego udziału w szczęśliwym zawarciu tego małżeństwa. udzielić mi rozkaz i pełnomocnictwo, bym porozumiał się w tej sprawie z pełnomocnikiem, którego Wasza król. Mość do ułożenia punktów przedugodnych oznaczył racyzsz.“

Jej Mość Królowa odpowiedziała, że przyczyni się wszelkimi siłami do zawarcia zaprojektowanego małżeństwa i że oznaczy pełnomocnika, który porozumie się w tej mierze z hrabią Waldkirchem.

— Z **Madrytu** piszą pod dnem 8. czerwca: „Wczoraj wieczór odbył Espartero bardzo długą konferencyę z kilkoma charakterem i stanowiskiem niezawistymi mężami stanu, przyczem rozprawiano głównie o zniweczonym tymczasowo planie demokratów i ultra progresistów, by Espartera zmusić do rozłączenia się z O'Donnellem. Książę Victoria oświadczył, że zdaniem jego potrzeba teraz więcej niż kiedykolwiek, by O'Donnell pozostał w gabinecie, dodając, że jeśliby minister ten oburzony nieustannymi zaczepkami swych przeciwników wystąpił istotnie z gabinetu, powstałyby w Hiszpanii natychmiast gwałtowne wstrząśnienia i niepokoje, któreby tylko do strasznej reakcyi doprowadzić mogły. Z pojutrzem oczekują w Kortezach nowego wniosku nagany przeciw ministerstwu; zwycięztwa jednak zdają się być ministrowie pewni.“

Depesza z **Madrytu** z 10. czerwca donosi: „Wczoraj wydarzyły się zakłócenia spokojności na placu byków, które jednak niezwłocznie przytłumiono. — Wiadomości z prowincyi biskajskich i z Katalonii są pomyślne.“

Anglia.

(Sprawy w parlamencie. — Subskrypcya na dotkniętych powodzią we Francyi. — Pochwały margrabiemu Dalhousie.)

Londyn, 13. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu *izby wyższej* interpelował **Lord Derby** o stosunki z Ameryką. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że zeszłej środy otrzymał od pana Dallas depeszę rządu amerykańskiego, w której oświadcza gabinet washingtonski, że deklaracya Anglii, jako niemiała zamiaru naruszać ustaw Stanów zjednoczonych i niewydawała instrukcyi w tym duchu, jest dostateczna dla niego. Inne jednak jest zdanie gabinetu washingtonskiego co do postępowania Cramptona i trzech konsulów angielskich, którzy są zawikłani w sprawie werbunkowej; z tej przyczyny postanowił odesłać ministrowi angielskiemu jego paszporty, a trzem agentom odjąć *exequatur*. **Lord Clarendon** dodał, że rząd niepowziął żadnej uchwały względem odesłania paszportów panu Crampton; ale jak tylko to nastąpi, zostanie parlament niezwłocznie o tem uwiadomiony. — Pan Dallas przeczytał także Lordowi Clarendon depeszę w sprawie centralnej Ameryki. Prezydent Pierce sądzi, że możnaby ją uregulować za pomocą bezpośrednich negocyacyi, ale niesprzeciwia się także rozstrzygnięciu za pomocą wyroku polubownego.

W *izbie niższej* udzielił **Lord Palmerston** na interpelacye pp. **d'Israeli** i **Milner Gibson** takich samych wyjaśnień, jak **Lord Clarendon** w *izbie wyższej*. **Lord John Russell** powiedział, że utrzymanie pokoju między zjednoczonymi Stanami i Anglią jest niezmiernie ważne i że na przyszły poniedziałek będzie interpelował rząd co w tej sprawie postanowić zamysła i czy ma zamiar odesłać panu Dallas jego paszporty. Mocya pana **Braille** względem stosunków z Ameryką została zapowiedziana na przyszły czwartek.

— Dziś odbył się w *Mansionhouse* metyng dla zbierania subskrypcyi na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców Francyi, na którym znajdowali się baron Rothschild, Baring, gubernator banku angielskiego i **Lord-Major**. Zebrano natychmiast do 5000 funtów szterlingów i wysłano wieczór jeszcze do Paryża. **Palmer** zostanie stracony w sobotę.

— Dziennik *Times* zawiera dziś znowu artykuł pochwalny dla byłego jeneralnego gubernatora Indyi wschodnich, margrabięgo **Dalhousie**. „Mało komu z śmiertelnych“ — powiada przy końcu „udało się w nowszych czasach spełnić tak świetne czyny, jak odwołany niedawno prokonsul. Nawet zdobycia Clivego i Wellesleya nie były może tak szybkie i zupełne. Na ostatecznych krańcach zachodnich i wschodnich granic Indyi angielskich przyłączył wysłużony dziś jeneralny gubernator nowe prowincye do korony. Ale i wewnętrzny rozwój korony nie został przytem zaniedbany i ów peryod sukcesów politycznych, był oraz peryodem nieustannych ulepszeń wewnątrz kraju.“

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Pożyczka. — Bal odłożony. — Subskrypcye. — Nowiny dworu. — Przyjęcie posłów u Cesarza.)

Paryż, 13. czerwca. Pogłoskę, jakoby rząd miał zamiar przedłożyć ciału prawodawczemu projekt do ustawy względem nowej pożyczki, zbija *Monitor* jako zupełnie bezzasadną. — Prefektura Sekwany oznajmia w *Monitorze*, że bal mający się odbyć w ratuszu, by w niedzielę wieczór nietamować wolnego ruchu publiczności, odłożony został na poniedziałek 16. b. m. — Podług miesięcznego wykazu banku francuzkiego, powiększył się zapas jego gotówki (teraz 286 milion.) o 1, a bieżący rachunek skarbu o 13 milionów, gdy tymczasem dyskonto jego zmniejszyło się o 39 a obieg

banknotów (teraz 612 milion.) o 13 milionów. — Królowa **Marya Amelia** subskrybowała za siebie i swoją familie 25.000 franków dla mieszkańców dotkniętych powodzią. Książę Szwedzki **Oskar**, który miał dziś odjechać do Londynu, ofiarował na nich 5000, a wiedeński bankier **Sina** 25.000 franków. Sumy subskrybowane w prefekturze policyi, w prefekturze Sekwany, w biurach dzienników *Constitutionnel* i *Siecle* i w domu bankowym **Vernes** przenoszą już 1¹/₂ miliona franków. — Od dziesięciu dni już wybijają do rozdawania w szkołach i w armii 120.000 małych medalów, które z jednej strony przedstawiają popiersia Cesarza i Cesarzowej, a z drugiej wizerunek Cesarzowicza i datę urodzenia jego. — W pałacu przemysłowym sprzedano wczoraj przez publiczną licytacyę i w ogóle po dobrych cenach mniejszą część wystawionych wołów, krów, owiec itp., większą część, a między tem naturalnie najdoskonalsze egzemplarze wszelkiego rodzaju, było już sprzedane od ręki. Za najlepsze byki płacono po 8000, za krowy i barany po 4000 franków. Do kupujących należeli Cesarz i Cesarzowa, księżna **Matylda**, książę **Albert** i **Wielki książę Toskanii**.

Dziś była wielka i liczna recepcya w *Tuileryach*. Około godziny 3. przyjmował Cesarz kardynała **Patrizi**, który chociaż mieszka w *Tuileryach* odbywał przecież swój uroczysty wjazd do pałacu cesarskiego. Wyjechał z swym dworem w trzech powozach paradnych bramą wiodącą do ulicy **Rivoli**, a potem odbył swój wjazd wielką bramą tryumfalną. Wojska gwardyi formowały szpaler. Po audyencyi udał się kardynał znowu tą samą drogą napowrót do pałacu Marsan. Po kardynale przyjmował Cesarz nowego ambasadora hiszpańskiego, kawalera **Olozaga**. Trzy powozy dworskie przewiozły jego z całym dworem również do *Tuileryów*, i wojska gwardyi tworzyły szpaler. Dzisiaj przyjmował Cesarz także barona **Brunnow**, rosyjskiego ministra w Paryżu. Baron doręczył Cesarzowi odpowiadź cara na własnoręczny list jego, który jenerał **Edgar Ney** zawiózł Cesarzowi rosyjskiemu. O godzinie 2¹/₂ wreszcie udzielił Cesarz pożegnawczej audyencyi obcym komisarzom i sędziom wystawy agronomicznej. Posłuchanie to odbyło się z wielką uroczystością. Jak opowiada jeden z członków sądu przysięgłych, wyglądał Cesarz bardzo dobrze i przemówił kilka słów do tych panów, wyrażając nadzieję, że będą obecni na uroczystości chrztu. Po ukończeniu recepcyi powrócił Cesarz **Napoleon** do *St. Cloud*.

Szwajcarya.

(Solura przyjęła konstytucyę nową.)

Berna, 2. czerwca. Ludność w Solurze nie lubi jak widać długich agitacyi, gdyż dnia dzisiejszego otrzymano tu wiadomość telegraficzną, że nową konstytucyę przyjęto świetną większością (prawie $\frac{3}{4}$ głosami przeciw $\frac{1}{4}$). Dwa całkiem przeciwne sobie stronnictwa zjednoczyły się dla obalenia trzeciego. Stronnicy rewizyi znaleźli zaledwie sześciu deputowanych zgodnych do swych widoków, lecz ta mała większość stanęła tak silnie i stanowczo przeciw stronnikom partyi rządowej, że ta przy końcu głosowania rozeszła się nieporadnie, a po części głosowała nawet na nową konstytucyę. Ta sama też stanowczość w obec tej samej bezsilności zjednała i u ludności zwycięztwo dla nowej konstytucyi. Zabezpieczonem klerowi weto, zaspokojono go też co do tych zagrożeń, jakie władze krajowe mogły przy pierwszej lepszej sposobności urzeczywistnić z krzywdą kleru.

Niemce.

(Podróż dalsza Cesarzowy rosyjskiej. — Wyznawcy starego Luteranizmu.)

Berlin, 13. czerwca. Podług dziennika *Neue Pr. Zig.* nastąpi odjazd Jej Mości Cesarzowy Matki rosyjskiej jutro o godzinie 10tej przed południem. Jej ces. Mość zatrzyma się na obiad w *Köthen*, niedzielę przepędzi w *Weimarze*, a w poniedziałek (16.) zrana uda się w dalszą podróż do *Frankfurtu n. M.*

— Z **Badenu** donoszą: Dowiadujemy się za rzecz pewną, że tak zwani staro-luteranie, którzy są zwolennikami wyłączonego z unii kościoła ewangelickiego dawniej plebana **Haag** w *Ispringen*, spalili uroczystie publicznie księgi naukowe ewangelicko-unickiego kościoła krajowego.

Rosya.

(Regulamin dla szkół.)

Gazeta Warszawska ogłasza następujące ogłoszenie: W najwyższym ukazie wydanym do rządzącego senatu dnia 5. maja wyrażono: „Uznając za jedno z najważniejszych Naszych monarszych zajęć oświatę narodową jako rękojmnią przyszłej pomyślności Naszej ukochanej Rosyi: pragniemy, aby zakłady naukowe zarządu ministerstwa oświecenia narodowego zostawały pod najbliższym Naszym nadzorem i opieką. Z tego względu pozostawiając zarząd ministerstwa oświecenia narodowego i podległych mu instytucyi w terażniejszym składzie: uznajemy za potrzebne mieć stałe doniesienia o wszystkich ważniejszych rozporządzeniach, i dlatego w dopełnieniu Zbioru Praw (wyd. 1842 r.) T. I. Ust. komit. Minist. art. 1404, 1405, 1410, 1411, 1412 i 1413 rozkazujemy: 1) Aby dzienniki głównego zarządu szkół co do wszystkich interesów, dotyczących zmian wewnętrznej organizacyi zakładów naukowych i wewnętrznego ich zarządu, również jak i zmian w wydziale naukowym i wychowania w ogóle przedstawiane były bezpośrednio do Naszego uznania w oryginale. 2) W tych razach, kiedy między zdaniem głównego zarządu szkół i ministra oświecenia narodowego wyniknie niezgodność, minister szczególnym raportem ma przedstawić najpoddanniej do Naszej de-

czyż, i zdanie swe i zdanie głównego zarządu szkół. 3) Przedstawienia do nagród osób z ministerstwa oświecenia narodowego poddawać bezpośrednio do Naszego zatwierdzenia po rozpatrzeniu w głównym zarządzie szkół; wydawanie zaś jednorazowych dla nich wsparć z powodu różnych okoliczności z sum pozostałych ekonomicznych i innych, zostających w rozporządzeniu ministerstwa, decyduje ostatecznie główny zarząd szkół, oprócz tych jednorazowych wydatków, które według istniejących obecnie postanowień pozostawione są do decyzji ministra oświecenia narodowego. 4) Interesa ulegające Naszemu zatwierdzeniu i zostające w ogólnym związku z innymi gazetami zarządu państwa po należytem rozpatrzeniu i rozważeniu w głównym zarządzie szkół, jeżeli z treści swej interesują te ulegające wnoszeniu do takowego przedstawiać według istniejącego obecnie porządku Radzie Państwa lub komitetom: Ministrów, Kaukazkiemu, Sybirskiemu stosownie jak do tego należą. 5) Ponieważ interesy ulegające rozpatrzeniu w głównym zarządzie szkół, z istoty swej należące do wydziału departamentu oświecenia narodowego, przeto dyrektorem głównego zarządu szkół ma być wice-dyrektor departamentu. 6) Jako oddzielną część głównego zarządu szkół ustanowić przy nim komitet naukowy na tych głównych zasadach, które przez Nas już zatwierdzone zostały na przedstawienie ministra oświecenia narodowego dnia 8. marca r. b. 7) Minister oświecenia narodowego ma ułożyć i przedstawić do Naszego zatwierdzenia stosowne prawidła, któremi kierować się ma w swych działaniach komitet naukowy. — Rządzący senat nieomieszka wydać w tym celu stosownego rozporządzenia.

Grecya.

(Napady zbójckie.)

Ateny, 7. czerwca. Na gościńcu wiodącym z Pireju, o kilkadziesiąt kroków od Aten, napadło wieczór przed 9. godziną dwunastu rozbójników na powóz z podróżnymi, zrabowało go zupełnie, i uwiozło ośmiu mających młodzieńców dla otrzymania później za nich wykupu. Nieco później po tym wypadku zaszedł zbójcom tym drogę patrol francuski i natarł na nich, przyczem kilku ludzi poległo i otrzymało rany. Nazajutrz ścigano złoczyńców silnym oddziałem wojskowym, lecz nie zdołano ich pochwycić. Z przyczyny tego napadu i wypadków zbójckich w ogóle zaprowadzony być ma sąd wojenny.

Turcyja.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 5. czerwca. Kwestyi względem założenia banku potąd jeszcze nie rozstrzygnięto, a do dawniejszych propozycji przybyły teraz propozycje ze strony paryskiego kredytu ruchomego i z Wiednia. — Komisaryat angielski otrzymał zlecenie, by więcej nie wystawiano już weksłów na skarb londyński. Wojska angielskie opuściły już całkiem ziemię rosyjską. — Kilku chrześcian przypuszczono do ceremonii pochodu bajrańskiego i do ucałowania reki Sultana. — Ciągłe jeszcze ponawiają się skargi na zdrożności ze strony żołnierzy tunetańskich. Rosyjanie wysadzili w powietrze fortyfikacje twierdz Izmaitowa i Reni, tudzież cytadelę w Karsie. Bajazid wolny od wszelkiej załogi obcej, a gościniec handlowy do Persyi bezpieczny. Sir Murray zamierza z Bagdadu wracać zatoką perską i na Suez do Anglii.

— Bióra wysokiej Porty zajmują się gorliwie planem względem powiększenia dochodów państwa, a to głównie zaprowadzeniem stosownego opodatkowania właścicieli gruntowych i osób trudniących się przemysłem. Plan ten dotknie najbardziej europejskich mieszkańców stolicy, którzy dotąd byli przyzwyczajeni nieopłacać żadnych podatków państwa.

— Z **Sebastopola** donoszą do *Journ. de Constant.*:

„Słynny z kuchmistrzostwa swego Soyer omal że nie zginął podczas przechadzki na bastyonie masztowym od bomby, której czerępy po pęknięciu tuż obok niego przeleciały i ugodziły w dwóch majtków angielskich, z nich poległ jeden na miejscu, a drugi otrzymał ranę śmiertelną. Winna temu zabawka pięciu majtków z okrętu „Glasgow.“ Znaleźli bombę w gruzach jeszcze całą, i puścili doń wężykiem podpał.“

Afryka.

(Wiadomości bieżące. — Budowa teatru.)

Z **Aleksandryi** donoszą z 23. maja: Według wiadomości z Kairo pod dniem 20. przebywał wicekról w swym pałacu na wyspie Mareotis.

— Pewne towarzystwo otrzymało od rządu pozwolenie do zaprowadzenia na Nilu służby parowców holujących, i rozpocznie wkrótce postugę. Akcyje już rozebrano.

Wicekról i kilku członków jego rodziny wzięli udział znacznemi budować w Aleksandryi teatr z kamienia. Tymczasowie pracują nad gmachem drewnianym, w którym będą wyprawione *gratis* opera, balet itd. podczas festynu obrzezania syna wicekróla. Kanał Mahmudic jest już żegludze otwarty.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 17. czerwca. Konferencye biskupów zakończono dziś uroczystym nabożeństwem z odśpiewaniem *Te Deum* w kościele metropolitalnym św. Szczepana.

— Według telegraficznego doniesienia z Rzymu mianowany został Jego Excelencya arcybiskup w Zagrabiu Jmks. Józef Haulik-

Varallya na wczorajszym konsystorzu kardynałem. Możemy wnieść, dodaje wczorna *Gazeta wiedeńska*, że równocześnie także Jego Excel. Jmks. *Lewicki* arcybiskup lwowski obrządku greckokatolickiego mianowany został kardynałem.

Paryż, 16go czerwca. Wczorajsza iluminacja była bardzo świetna. Cesarz i Cesarzowa byli na fajerwerku i powrócili o 10. godzinie do St. Cloud.

Londyn, 16go czerwca. Lord Palmerston i hr. Clarendon oświadczyli na posiedzeniu obydwóch izb, że amerykański ambasador Dallas zostanie na swej posadzie, a rząd wejdzie z nim w układy względem nieporozumienia o centralną Amerykę. Do eskadry niewysłano instrukcyi, z którychby przyjsć mogło do kroków nieprzyjacielskich. — Crampton przybył do Londynu. Dzienniki amerykańskie nadeszłe ostatnim paropływem oświadczenia się wszystkie za zgodą.

Tryest, 17go czerwca. JExcel. feldmarszałek hr. Radetzky odjechał przeszłego poniedziałku na letnie mieszkanie do Monza.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 14. czerwca. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów, jakie były w maju na targach w Stanisławowie, Tłumaczu, Bohorodeczanach, Buczaczu, Haliczu, Nadwórnej i Manasterzyskach: korzec pszenicy 9r.57k. — 10r.30k. — 12r.25k. — 10r. — 11r.12k. — 10r. — 9r.9k.; żyta 6r.52k. — 5r.45k. — 8r.10k. — 6r. — 6r.57k. — 7r. — 6r.4k.; jęczmienia 5r.12k. — 6r. — 5r.21k. — 4r.54k. — 0 — 4r.27k. — 4r.48k.; owsa 3r.58k. 3r.24k. — 4r. — 4r. — 3r.26k. — 2r.38k. — 3r.36k.; hreczki 5r.54k. — 4r.15k. — 3r.35k. — 5r.36k. — 0 — 0 — 5r.12k.; kukurudzy 5r.36k. — 5r.15k. — 6r.15k. — 5r.48k. — 6r.24k. — 5r.42k. — 6r.; ziemniaków 4r.4k. 3r. — 4r.15k. — 3r. — 4r.48k. — 3r.42k. — 3r.12k. Cietnar siana 1r.40k. 1r.24k. — 2r. — 3r.6k. — 1r.12k. — 2r.36k. — 1r.36k.; wełny w Stanisławowie 50r. Sąg drzewa twardego 8r. — 15r. — 9r. — 6r. — 7r.30k. — 6r. — 7r., miękkiego 5r.36k. — 13r. — 6r. — 5r. — 6r. — 4r. — 4r. Funt mięsa wołowego 7k. — 6²/₅k. — 8k. — 5³/₅k. — 6²/₅k. — 5¹/₅k. — 6³/₄k. Garniec okowity 2r.30k. — 1r.1k. — 2r. — 2r.4k. — 54k. — 2r.12k. — 2r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 19. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	41	4	43
Dukat cesarski	4	43	4	46
Półimperyal zł. rosyjski	8	10	8	14
Rubel srebrny rosyjski	1	35	1	36
Talar pruski	1	28	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka	1	9	1	10
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	78	36	79	10
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	74	—	74	30
5% Pożyczka narodowa	83	30	84	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. czerwca

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	78	30
„ sprzedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żadał „ „ za 100	79	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	52

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 16. czerwca.

		w przecięciu
Obligacye długu państwa	5% za sto 83 ¹ / ₈ 83	83 ¹ / ₁₆
detto pożyczki narod.	5% „ 84 ¹ / ₈ 1/4	84 ³ / ₁₆
detto z r. 1851 serya B.	5% „ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% „ —	—
Obligacye długu państwa	4 ¹ / ₂ % „ 73 ¹ / ₄ 1/8	73 ³ / ₁₆
detto	4 ¹ / ₂ % „ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% „ —	—
detto	3% „ —	—
detto	2 ¹ / ₂ % „ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834	„ —	—
detto	„ —	—
detto	120 ¹ / ₄	120 ¹ / ₄
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₈ % „ —	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% „ —	—
Obl. indemn. Niz. Austr.	5% „ —	—
detto krajów koron.	5% „ 75 ¹ / ₄ 1/2 3/4	75 ³ / ₈
Akcyje bankowe	1118 1122	1120
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	545	545
Akcyje c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 375 ¹ / ₄ 382		378
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2977 ¹ / ₂ 2900	2982 ¹ / ₂
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	584 586	585
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	437 ¹ / ₂	437 ¹ / ₂
Galicj. listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 16. czerwca.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	84 ³ / ₄ 3/4 l.	84 ³ / ₄ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	102 ³ / ₄	102 ³ / ₄ aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	101 ³ / ₈ 101	101 ¹ / ₄ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 74 ⁷ / ₈	75 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	107 ⁷ / ₈	107 ⁷ / ₈ 2 m.

	za sto	w przecięciu
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 2 1/2 3 l.	10-3 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	118 3/4 1/2	118 3/8 2 m.
Paryż za 300 franków	119 118 7/8 7/8 l.	118 7/8 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	265	265 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	465	465 T. S.
Cesarskie dukaty	6 1/4	6 1/4 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 1/8 - 84 1/4. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89 - 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 - 92. Obligacje długu państwa 5% 82 3/4 - 82 7/8, detto 4 1/2% 73 1/8 - 73 3/8, detto 4% 65 - 65 1/2, detto 3% 59 - 59 1/2, detto 2 1/2% 41 - 41 1/4, detto 1% 16 1/2 - 16 3/4. Oblig. Głogn. z wypłatą 5% 93 - 93 1/2. Detto Odenburgs. z wypł. 5% 91 1/2 - 92. Detto Peszt. 4% 92 1/2 - 93. Detto Mediol. 4% 90 1/2 - 91. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 87 - 87 1/2. Galic. i węgier. 5% 75 1/4 - 75 3/4. Detto innych krajów koron. 79 - 81. Obl. bank. 2 1/2% 61 - 61 1/2. Pożyczki loter. z r. 1834 231 - 232. Detto z r. 1839 119 1/4 - 120. Detto z r. 1854 107 3/4 - 108. Renty Como 13 - 13 1/4. Galic. list. zastawne 4% 82 - 84. Północ. Oblig. Prior 5% 85 1/2 - 86. Głognickie 5% 80 - 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 82 1/2 - 83. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 90 - 91. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 117 - 117 1/2. Akcyi bank. narodowego 1120 - 1121. Akceje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 380 - 380 1/4. Akceje niż. austr. tow. eskomp. 108 1/2 - 109. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 249 - 250. Detto półn. kolei 298 3/4 - 299. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 354 - 354 1/4. Detto tow. żegl. parowej 585 - 586. Detto 13. wydania 560 - 562. Detto Lloydów 435 - 437. Peszt. mostu łańcuch. 67 - 68. Akceje młyna parowego w. 86 - 88. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 - 20. Detto 2. wydania 30 - 32. Esterhazego losy 40 zł. — —. Windischgräza losy 23 1/4 - 23 1/2. Waldsteina losy 25 1/4 - 25 1/2. Keglevicha losy 10 5/8 - 10 7/8. Ks. Salma losy 35 3/4 - 40. St. Genois 38 - 38 1/4. Pallfego losy 38 1/4 - 38 3/4. Amsterdam 2 m. 8 3/4 l. — Augsburg Uso 102 1/2. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 101 1/4. — Hamburg 2 75. — — Liwurna 2 m. 102 l. — Londyn 3 m. 10. 2 1/2. — Medyolan 2 m. 102 3/4. — Paryż 2 m. 118 3/4 l. — Cesarskich ważnych dukatów agio 6. — 6 1/2. — Napoleondor 8 5 — —. Angielskie Sover. 10 4 - 10 - 5. Imperyal ros. 8 16.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83 1/8; 4 1/2% 73 3/8; 4% 65; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. 236 1/4; z r. 1839 119 1/4. Więd. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akceje bank. 1121. Akceje kolei półn 3010 Głognickiej kolei żelaznej — Odenburgskie — Budwajskie — Dunajskiej żeglugi parowej 586. Lloyd 430. Galic. listy zast. w Wiedniu — Akceje niższo-austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. — złr. Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 102 5/8 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 101 1/4 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwurno — 1. 2. m. Londyn 10 - 2 1/2. l. m. Medyolan — Marsylia 118 1/2. Paryż 118 3/4. Bukareszt — Konstantynopol — Smyrna — Agio duk. ces. 6 3/8 Pożyczka z r. 1851 50%

lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 87; innych krajów koron. 75 3/8. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 107 7/8. Pożyczka narodowa 84 7/8. C. k. anstr. akceje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akceje c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 378.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

JExc. hr. Lewicki, z Złoczawa. — Hr. Piniński Alfred, z Kuczalowa. — Hr. Starzeński Mich., z Olynowa. — Hr. Łoś Just., z Bortkowa. — Hr. Komorowski Adam, z Konotopy. — PP. Gumowski Wikł., z Bereźnik. — Zabielski Józef, z Przeworza. — Gątkiewicz Mich. i Kurzweil Rud., z Kolomyi. — Nowacki Kaz. i Wolański Wojc., z Tesarowa. — Nahujowski Ant., z Czarny. Obertyński Henr., z Cielęża. — Janaszewski Teofil, z Ubinia. — Cywiński Wład., z Delejowa. — Malinowski Fab., z Ostrowczyka. — Waskowski Win., z Kryłowice. — Jędrzejowicz Maks., z Sniatyna. — Bobrowski Tytus, z Żółkwi. — Lodyński Piotr Just., z Wolkowa. — Augustynowicz Sew., z Krakowa. — Dworski Aleks., z Przemyśla. — Marynowski Józef, z Rogów. — Łukasiewicz Jerzy, z Dynowa. — Augustynowicz Bolesł., z Kniażego. — Rodakowski Erazm, Hładek. — Paskucki Ignacy, z Rzędowice. — Torosiewicz Teod. z Słobudki. — Kochanowski Ant., z Czerniowiec. — Torosiewicz Franciszek, z Cześnika. — Niezabitowski Włodz., z Koropusza. — Waygart Wal., z Jarosławia. — Kopecki Edward, z Domażyra. — Switalski Ferd., z Mościsk. — Barański Józef, z Radłowice. — Horodyski Tom., z Pohorodca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

Hr. Dziduszycy Kaz., do Niesłuchowa. — Hr. Krasicki Aleks., do Gajów. — PP. Dziamski i Marinet, c. k. radcy apel., do Tarnopola. — Jelowski Wenant, do Kornalowiec. — Zakrzewski Adolf, do Krzyszek. — Bogdanowicz Józef, do Rekliniee. — Kadłubski Adrian, do Tetewczye. — Chyliński Mar., do Krzywczyc. — Torosiewicz Michał, do Połtwy. — Gumowski Wiktor, do Bereźnika. — Płocki Jozef, do Hładezy. — Bocheński Alojzy, do Olszowice. — Ochocki Wojciech, do Wierbowiec. — Ochocki Krystyan, do Truskawca. — Biliński Onufry do Łukawica. — Weis Jul., c. k. urzędnik, do Pragi. — Czermiński Jul., do Glińska.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 18. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325.46	+ 16.5°	69.4	południowy sł.	pogoda
2. god popoł.	325.14	+ 23.4°	46.3	"	"
10. god. wiecz.	324.56	+ 16.9°	71.8	"	pochmurno

T E A T R.

Dziś: dnia 20. czerwca 1856.

„Balwierz.“

Nowy dramat historyczny z francuskiego w 5 oddziałach.

KRONIKA.

Dziś otwiera się jarmark cztertnastodniowy św. Agnieszki; sądząc po ruchu i skrzętności z jaką się rozstawiają budy, przyrządzają kramy i namioty rozbijają, wróżyć można że będzie bardzo ożywiony. Budy idą od Bernadynów ku Peltwie około wałów aż na plaę Gołuchowskiego, a liczne anonse zapowiadają nam kupców z Berlina, Drezdna, z Wrocławia, z Czech, z Wiednia i Włoch. Równocześnie zbiera się stadnina na otwarty jarmark na konie. O wszystkim szczegóły podawać będzie przewodnik jarmarczny w kronice naszej.

Dziennik „Preuss. Wochenblatt“ pisze o regulacji granicy bessarabskiej co następuje: „Rozległość tej krainy wynosi przeszło 200 mil kwadratowych, niemal trzy piąte części tego, co preliminariami wiedeńskimi Multanom przyznawano, i mniej niż czwartą część całego dotychczasowego obszaru Bessarabii. Terytorium ostatniej tej prowincji zredukowane przeto będzie z 356ciu mil kwadratowych na 650, gdy tymczasowo terytorium multzańskie wzrośnie na 940 mil kwadratowych, a księstwo to większe będzie o 400 mil kwadratowych od Belgii. Ludność krainy odpadającej od Bessarabii nie wynosi więcej nad 130.000 mieszkańców. Jest to więc tylko trzecią częścią tego, co by według ustanowionej w Wiedniu regulacji pogranicznej przypadło dla Multan z całej ludności bessarabskiej, i nieco więcej jak szósta część ogólnej ludności tamtejszej, którą Köppen podaje na rok 1851 na 874.044 dusz. Z tej ludności mieszka prawie trzecia część w pięciu miastach przypadających teraz do Multan, a mianowicie według najnowszych podań w Izmailowie i Tuskowie 25.243, w Reni 7314, w Kiliu 6412, w Kagual 2741 i w Leowie 1023, razem 43.733 mieszkańców, miejskich, a z tego okazuje się słabe zaludnienie po wsiach, szczególnie zaś w dystryktach południowych. Według narodowości składa się ludność odpadająca teraz od Bessarabii w połowie niemal ze Sławian, a mianowicie z 50 000 Rosyan i z 15.000 Bułgarów. Pierwsi mieszkają po miastach i stanowią główną ludność miejską; oprócz tego osiedlili się także i w kilku włościach nad rzeką Jalpuch, u ujść Dunaju i nad wybrzeżem morskiem; kolonie tych ostatnich leżą poczęści w stepach na południe od wału Trajana między Kabulem i Katlabugiem, a na wschód między jeziorem Sasyh i Alibej. Ludność rumańska wynosząca do 50.000 głów, mieszka wzdłuż Prntu, tudzież w niektórych włościach na południe od wału Trajana. Reszta ludności składa się ze Żydów, Greków i Ormian mieszkających po większej części po miastach. Kolonie niemieckie nad Kagulnikiem pozostały bez żadnego wyjątku przy Rosyi. Środki materyalne tego kraju są nie wielkie. Wiadomo, że północna połowa Bessarabii jest

aż do szerokości Kiszyniewa bardzo urodzajna i „czarnoziemną“ zwana, która to gleba jest ze wszystkich innych najzysniejszą i najplodniejszą. Dlatego też mieszkali tam od najdawniejszych już czasów rolnicy rumuńscy. W tem też miejscu znajdują się i lasy bukowe. Lecz na południe od Kiszyniewa ciągną się już same stępy ugorowe i bezleśne; niższe miejsca poprzerywane są małemi lecz licznymi potokami, gdy tymczasem wyżej położone okolice cierpią wielki brak wody. Dla corocznych wylowów rzecznych zamulona też jest znaczna część nizin i całkiem trzciną i szuwarem zarosła. Odwadające teraz od Bessarabii terytorium należy całkiem do działu tych stępów. Nie wiele też zyskają Multany nabyciem wielkich jezior słonych w Bessarabii, które przynoszą corocznie kilka milionów pudów soli (roku 1826 przyniosły 6 milionów pudów, każdy po 40 funtów polskich). Rosya może się łatwo obejść bez tych jezior, zwłaszcza mając w południowych stronach państwa swego wielki dostatek soli, którą dla zbyt wielkiej odległości nie może rozwozić do gubernii środkowych i północnych. Polska i prowincye nadbałtyckie muszą przeto zakupywać corocznie do siedmiu milionów pudów soli zagranicznej. Na przyszłość mogą Multany zbywać sól swoją do Turcji i do wybrzeży czerkieskich.

— Zadziwiającym jest w istocie ów wynalazczy przemysł, jaki objawia się w Paryżu w rozszerzeniu anonsów. Tak n. p. sprzedają po teatrach bardzo tanie wachlarze, które po obu stronach okryte są anonsami, — rodzaj dziennika anonsowego, którego ogłoszenia odnoszą się do toalety kobiecej. Także na pospolitem naczyniu porcelanowem w garnkach i traktierniach drukują już anonse, i robotnik zjadłszy swoją zupę wyczytuje na dnie talerza, gdzie sprzedają najtańsze bluzy i koszule. Najszczególniejszym jednak jest projekt przemysłowy, zrobiony temi czasy prefektowi Sekwany, mianowicie ażeby wnętrze posępnęj trupiarni (Morque), gdzie wystawiają znalezione ciała, by krewni mogli je reklamować, użyte zostało do ogłaszania anonsów.

Galerya obrazów na korzyść galicyjskiego Zakładu ślepych w wielkiej sali ratuszowej otwarta codziennie od 9tej godziny rano do 5tej po południu.

Bilety wstępne sprzedają się w księgarniach pp. Mili-kowskiego i Wilda, w aptece p. Müllinga, i w sklepach pp. Adamskiego, spółki Kummera i Alex. Winiarza.

Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcyę na pogorzelców Nizankowie.